

# Kwiaty z Bożego Ogrodu

Bezpłatny dodatek — wychodzi raz w tygodniu

Redaktor: Bonifacy Chmielewski

Nr. 22.

Chejnice, dnia 31. V. 31.

Rok 2.

## Ewangelja

### na uroczystość św. Trójcy

zapisana u św. Mateusza, rozdz. 28, w. 18—20.

W on czas: Mówił Jezus do uczniów swoich: Dana mi jest wszelka władza na niebie i na ziemi. Idźcie więc i nauczajcie wszystkie narody, chrzcząc je w imię Ojca i Syna i Ducha Świętego, nauczając je, by przestrzegały wszystkiego, cokolwiek wam przykazałem. A oto ja jestem z wami po wszystkie dni, aż do skończenia świata.

## Nauka

„W imię Ojca i Syna i Ducha Świętego“

Patryarcha Abraham nieraz rozmawiał z Bogiem. Pewnego dnia, gdy w skwarne południe na progu swego namiotu zażywał chłodu, ujrzał w pobliżu trzech mężów stojących. I wybiegł na ich spotkanie, pokłonił się aż do ziemi i rzekł: Panie, jeśli posiadam łaskę w oczach twych, nie omijaj służby swego!

Dziwne odezwanie się: widzi trzy osoby, a przemawia jakby to była jedna tylko. Widzi trzy osoby, a składa hołd Bogu jedynemu, albowiem istotnie Bóg jest jeden w trzech osobach, różniących się pochodzeniem swem, poza tem sobie równych.

Gdy się nad tą z najgłębszych tajemnic wiary naszej zastanawiamy, język się płacze, myśl się cofa, jak się cofamy, gdy nagle przed nami staje przepaść bezdena! Bóg mieszka w światłości niedostępnej, w Trójcy jedyny. Skąd to wiemy?

Bóg sam to powiedział przez usta Syna swego: „Idąc, nauczajcie wszystkie narody w imię Ojca i Syna i Ducha Świętego“. Ukochany zaś uczeń Jezusowy, św. Jan Ewangelista, dobitniej niż reszta ewangelistów powiada: „Trzej są, którzy świadectwo dają na niebie: Ojciec, Słowo i Duch Św., a ci trzej jedno są“.

Wierzyli w tajemnicę Trójcy przenajśw. nasi ojcowie i praojcowie, korzyli przed nią czoło najwięksi uczeni wszystkich czasów. Czyż nam nie wystarcza świadectwo Syna Bożego? „Jeśli świadectwo ludzkie przyjmujemy, świadectwo Boże większe jest. Kto nie wierzy Synowi (Bożemu), kłamcą go czyni“ (Jan V, 9, 10).

Wzbudzajmy akt wiary w Trójcę przenajświętszą, gdy mówimy Chwała Ojcu i Synowi i Duchowi Św., albo żegnamy się pobożnie „W imię Ojca i Syna i Ducha Św.“ Kościół św. poczytuje to poddanie się naszego rozumu objawieniu bożemu za taką zasługę, że przy łożu konającego każe kapłanowi tak się modlić: „O Boże, biedny to grzesznik, dla którego błagam o miłosierdzie. Życie jego nie było bez skazy; przecież jednak chociaż zgrzeszył, nie przeczył, lecz wierzył w Boga Ojca Syna i Ducha Św.“

## Uroczystość Trójcy Przenajświętszej

(Na podstawie modlitw Mszału).

„Wyszedłem od Ojca i przyszedłem na świat, opuszczam znowu świat i wracam do Ojca“. — Te słowa powiedział Pan Jezus do Apostołów w wieczerniku.

W tym iście Boskim skrócie streszczony jest cały Dramat Wieczny miłosierdzia Bożego nad ludzkością.

Pan Jezus wyszedł od Ojca i przyszedł na świat; On, Syn Boży, Jednorodzony, i z Ojca zrodzony przed wszystkimi wiekami, Bóg z Boga, światłość z światłości, Bóg prawdziwy z Boga prawdziwego, zrodzony, nie stworzony, współistotny Ojcu, przez którego wszystko stworzonym jest, — dla nas ludzi i dla naszego zbawienia zstąpił z niebios. I przez Ducha Świętego przyjął na Siebie ciało z Marji Dziewicy. I stał się człowiekiem. I ukrzyżowany za nas: pod Ponckim Piłatem cierpiał, i pogrzebion jest. I wstąpił na niebiosa: siedzi po prawicy Ojca.

Opuścił świat i wrócił do Ojca.

I posłał od Ojca Ducha Świętego, Pana i Ożywiciela, który z Ojca i Syna pochodzi. Który wspólnie z Ojcem i Synem jest czczony i wielbiony.

W ten sposób, gdy przyszła pełność czasu, dokonały się dzieła miłosierdzia Boga nad ludzkością. Rozważaliśmy je w okresie świąt Bożego Narodzenia i w okresie wielkanocnym: w pierwszym z tych dwóch okresów, trwającym od pierwszej niedzieli Adwentu do niedzieli Siedmiesiątnicy wyłącznie, obrazuje nam liturgia Kościoła katolickiego, jak ludzkość po grzechu pierworodnym tęskniła za obiecany Odkupicielem, jak Bóg przygotowywał ją na godne przyjęcie Syna Swego i jak radość udzieliła się wszemu stworzeniu, gdy oczekiwany Syn Boży narodził się z Marji Dziewicy; w okresie zaś wielkanocnym od niedzieli Siedmiesiątnicy do soboty po Zielonych Świątkach włącznie Kościół katolicki w wspaniałych, monumentalnych obrazach przesuwając przed oczyma naszymi chwilę jedynego w dziejach ludzkości Dramatu, niezrównanego w skutkach: Dramatu Odkupienia.

I oto jeszcze w ostatnim tygodniu tego okresu wielkanocnego Kościół w częściach zmiennych Mszy świętych w krótkim streszczeniu uprzątnia nam dzieła miłosierdzia Boga względem ludzi.

Tak Bóg umiłował świat, że Syna Swego Jednorodzonego dał, aby każdy, kto weń wierzy, nie zginął, ale miał żywot wieczny. Albowiem Bóg nie posłał Syna swego na świat, aby świat potępił, ale aby świat przez niego był zbawion.

Zagrzmiał Pan z nieba, a Najwyższy wydał głos swój: i pokazały się źródła wód, (to znaczy Chrztu św.), alleluja.

Pan Jezus założył Kościół Swój, i jedynie On powołał prawowitych pasterzy.

Zaprawdę, zaprawdę powiadam wam: Kto nie wchodzi do owczarni przez bramę, ale skądinąd się wdiera, ten jest złodziejem i zbójcem; kto zaś wchodzi przez bramę, jest pasterzem owiec. Jam jest bramą owiec. Kto przez mnie wejdzie, będzie zbawion.

W on czas: Jezus zwoławszy dwunastu Apostołów, dał im moc i władzę nad wszystkimi szatanami i na leczenie chorób. I rozesłał ich, by głosili królestwo Boże i uzdrawiali chorych.

Ale Kościołowi trzeba było pokarmu, by nie ustawał w drodze do wieczności.

Pan otworzył bramy niebieskie: i spuścił im jako deszcz mannę ku jedzeniu, i dał im chleb z nieba: — chleb Aniołów pożywał człowiek, — alleluja.

Zaprawdę, zaprawdę powiadam wam: Jam jest chleb żywota. Ten jest chleb, który z nieba zstępuje, aby nikt nie umarł, kto go pożywa. Jam jest chleb żywy, którym zstąpił z nieba.

Kościół w drodze swej do wieczności nie mógł pozostać bez przewodnika i Poczyciela. I oto:

Duch Pański napełnił okrąg ziemi, alleluja.

Miłość Boga rozlana jest w sercach naszych, alleluja: przez mieszkającego Ducha Jego w nas, alleluja, alleluja.

Cała Trójca Przenajświętsza okazała nad nami miłosierdzie Swoje.

I oto na ukoronowanie, godne zakończenie rozważania dzieła miłosierdzia Boga względem ludzi, tego rozważania, które jest treścią dwóch okresów roku kościelnego, — święcimy dziś uroczystość Trójcy Przenajświętszej.

W obliczu Majestatu Boga w Trójcy Świętej Jedyne go staje Kościół katolicki w podziw, wołając:

O głębokości bogactw mądrości i umiejętności Bożej: jakże są niepojęte sądy Jego i niedościgłe drogi Jego! Bo któż poznał myśl Pańską? Albo kto był radcą Jego? Albo kto Mu co dał pierwszy, iżby On mu oddawać miał? Albowiem z Niego i w Nim jest wszystko: Jemu chwała na wieki. Amen.

Dana mi jest wszelka władza na niebie i na ziemi. Idźcie więc i nauczajcie wszystkie narody, chrzcząc je w imię Ojca i Syna i Ducha Świętego, nauczając je, by przestrzegały wszystkiego, cokolwiek wam przykazałem. A oto Ja jestem z wami po wszystkie dni aż do skończenia świata.

i chwali Boga:

Niech będzie błogosławiona święta Trójca i nierozdzielna Jedność; wyznawajmy Ją, albowiem uczyniła nad nami miłosierdzie Swoje. O Panie Panie nasz, jakże dziwne imię Twe po wszystkiej ziemi. Chwała Ojcu i Synowi i Duchowi Świętemu. Jak była na początku, i teraz i zawsze i na wieki wieków. Amen. Niech będzie błogosławiona święta Trójca i nierozdzielna Jedność; wyznawajmy Ją, albowiem uczyniła nad nami miłosierdzie Swoje.

Błogosławiony jesteś, Panie, który przenikasz przepaści, a siedzisz na Cherubim. Błogosławiony jest, Panie, na utwierdzeniu niebieskiem: i chwalebny na wieki.

Alleluja, alleluja. Błogosławiony jesteś, Panie, Boże ojców naszych, i chwalebny na wieki, Alleluja.

Niech będzie błogosławiony Bóg Ojciec, i Jednorodzony Syn Boży, a także i Duch Święty: albowiem uczynił na dnamy miłosierdzie Swoje.

Błogosławimy Boga na niebie, a przed wszystkimi żyjącymi wyznawać Go będziemy: bo uczynił nad nami miłosierdzie Swoje.

## Boże Ciało

Z Hostji Przenajświętszej  
Słodka dobroć płynie...  
Tyle, tyle blasków  
W Twoim Boskim czynie!

Oto świat w pokorze  
W rozkwitniętej wiosnie  
Do Twych stóp się chyli  
Cicho i radośnie.

Na ulice miasta  
Idziesz pełen chwały...  
Serca drżą w zachwycie,  
W słońcu kraj nasz cały.

Rwie się wzwyż modlitwa:  
Ave, ave Chryste!  
Niech nas dźwigną z toni  
Ręce Twe świetliste!

Ks. Ewaryst Nawrowski.

## Uroczystość Najsw. Ciała Chrystusa

(Na podstawie modlitw Mszału)

Tak się nazywa święto Bożego Ciała w języku Kościoła: *Festivitas Sacratissimi Corporis Christi*. — Uroczystość Najświętszego Ciała Chrystusowego.

Gdy kto żegna się z umiłowanym przyjacielem, wysila swój rozum, by dać mu jak najwymowniejszy dowód swej miłości. Podobnie uczynił P. Jezus.

Przed świętami Paschy, Jezus — wiedząc, że nadchodzi godzina jego, aby z tego świata odszedł do Ojca — umiłowawszy swoich, którzy byli na świecie, do końca ich umiłowal i tej nocy, której był zdradzon, ustanowił Najświętszy Sakrament.

Wielki Czwartek, to rocznica tego wielkiego zdarzenia: nie jesteśmy sierotami, Pan Jezus został z nami na ołtarzach naszych. Ale w Wielki Czwartek nie może nami ować radość bo maci nasze zmysły myśl o strasznej niewdzięczności ludzi wobec Boga wziętego: o jego wielkopiętkowej męce i śmierci na krzyżu.

Ale dzisiaj, w tym dniu uroczystości Bożego Ciała, wyznaczonej także na czwartek i to na pierwszy czwartek po zakończeniu okresu Wielkanocnego, możemy oddać się radości bez końca, rozważając tę chwilę w wieczniku, gdy Boski umysł Zbawiciela jak gdyby wysilił się i dał nam ten wyznalazek Boskiej miłości: Najświętszy Sakrament.

„Chwal, Syonie, Zbawiciela,  
Chwal pieśniami wśród wesela  
Wodza i Pasterza rzesz!

Ile zdolasz, sław Go śmiało,  
Bo przewyższa wszystko chwałą,  
I pieśń niczem, którą ślesz.

Chwały przedmiot nad podziwy,  
Chleb — żyjących Pokarm żywy,  
Dzisiaj się objawia nam.

Za wieczerzy świętym stołem  
Pan Go łamiąc z braćmi społem,  
Iście dał Dwunastom sam.

Niech brzmi sława w zgodnym dźwięku,  
Z serc radosnych, pełne wdzięku,  
Niech mu pieśni płyną chwał.

Dzień obchodzimy głośny sławą,  
W którym pierwszą Pan ustawał  
Rajski stół ten światu dał.

W uczcie tej nowego Pana  
Pascha, nowem prawem dana,  
„Faze“ dawne kończy już.

Przeszłość starą — nowa era,  
Cień rozprasza prawda szczerą,  
Pierzcha noc przed blaskiem zórz“.

Oto sławny hymn św. Tomasza z Akwinu o Najśw. Sakramencie, który odmawia kapłan po Lekcji, a którego ostatnie zwrotki odśpiewuje zwykle z monstrancją w ręku.

I z radością wspominamy dzisiaj, jak Bóg w Starym Zakonie przez figury zapowiadał nakarmienie nas Chlebem, który z nieba zstąpi.

Bóg rozkazał Mojżeszowi, jak to nam dzisiaj modlitwa przed Ofiarowaniem przypomina:

„Kapłani Pańscy kadziłło i chleb ofiarują Bogu; a przeto świętymi będą Bogu swemu, a nie splugawią Imienia jego, alleluja.

Cudownie karmił Izraelitów na puszczy, jak to w Introicie się mówi:

„Nakarmił ich tukiem pszenicy, alleluja; i nasycał ich miodem, z opoki, alleluja, alleluja, alleluja“.

„Sławcie z radością Boga, wspomóżyciela naszego. Wykrzykujcie Bogu Jakóbowemu“.

„Figur głoszą go osłony:  
Izaak na stos wiedziony,  
Jagniąt Paschy krwawe zgony,  
Manna, ojcóm dana w dom.

Manna jest figurą, wyobrażeniem, ale różnica wielka i zasadnicza jest między manną a Najświętszym Sakramentem.

„Nie tak, jak ojcowie wasi jedli mannę o pomarli... kto pożywa tego Chleba, żyć będzie na wieki“.

Pan Jezus tej nocy, której był zdradzon wziął chleb, a dzięki uczyniwszy, łamał i rzekł: „Bierzcie i jedzcie, to jest Ciało moje, które za was wydane będzie: to uczynicie na moją pamiątkę. Podobnie i kielich po wieczerzy, mówiąc: Ten kielich jest nowe przymierze we Krwi mojej, to czynicie, ilekroć pijecie, na moją pamiątkę.

„Co Pan Jezus czynił przy wieczerzy,  
Wskazał, że i nam należy  
Spełniać ku pamięci nań.

Pouczeni tą ustawą,  
Chleb i wino na bezkrwawą  
Święcím odkupienia dań“.

A św. Paweł dodaje:

„Gdyż ilekroć ten Chleb jecie i ten kielich pijecie, śmierć Pańską opowiadacie, aż On przyjdzie“.

Przyjmując Komunię św., opowiadamy śmierć P. Jezusa, który nam w tym cudownym Sakramencie pamiątkę męki swej pozostawił. We mszy św. bowiem naucza św. Sobór Trydencki, „przez konsekrację chleba i wina następuje przemiana ca-

łej istoty chleba w istotę Ciała Chrystusa, Pana naszego i całej istoty wina w istotę Krwi jego, która to przemiana... przeistoczeniem się nazywa“. Chrystus Pan ofiaruje siebie w każdej Mszy św. Ojcu Przedwiecznemu i tak przez kapłanów jako swoich pośredników ponawia codziennie w sposób bezkrwawą ofiarę krzyżową.

Ofiara krzyża ponawia się w sposób bezkrwawym, bo we Mszy św. śmierć P. Jezusa jest opowiadana i przedstawiona przez oddzielną konsekrację postaci chleba i wina.

„Dogmat dan jest do wierzenia,  
Ze się w Ciało chleb przemienia,  
Wino zaś przechodzi w Krew.

Gdzie zmysł próżno dojść się stara,  
Serce żywa wzmacnia wiara,  
Porządkowi rzeczy wbrew.

Pod odmiennych szat figurą,  
W znakach różny, nie naturą,  
Kryje się tajemnic cud.

Ciało — strawą, Krew — napojem,  
W obu znakach z Bóstwem swoim  
Cały Chrystus trwa bez złud“.

Orzekł tenże św. Sobór, że „cały i całkowity Chrystus jest pod postacią chleba i pod każdą tejże postacią cząstką, — jak też pod postacią wina i jego częściami“.

„Przez biorących nie łamany,  
Nie pokruszon, bez odmiany,  
Cały jest w spożyciu bran.

Bierze jeden, tysiąc bierze:  
Ten, jak tamci, w równej mierze,  
Wzięty zaś nie ginie Pan.

Kiedy kruszą się znamiona,  
Nie wąż, lecz wierz z głębi łona,  
Ze toż kryje ukruszona  
Cząstka, co i całość wprzód.

Rzecz się sama nie rozrywa,  
Znaków kruszą się ogniwa,  
Przez co stan i postać żywa  
Znaczonego nie zna szkód“.

Eucharystja św. jest zamierzona przez P. Jezusa odnowieniem ofiary krzyżowej, staje się ona jednak częstokroć ponowieniem męki i śmierci P. Jezusa, nie tylko nie zamierzona przez niego, ale owszem wprost najwstrętniejszym w jego oczach. Tem zbrodniczym ponowieniem męki Chrystusowej — to świętokradzka Komunia św.: świętokradca staje się winnym krwi Pańskiej czyli zabójstwa P. Jezusa.

„Przetoż ktokolwiek je ten chleb lub pije kielich Pański niegodnie, winien będzie Ciała i Krwi Pańskiej. Niechajże tedy doświadczą człowiek samego siebie, a tak niechaj je z chleba tego i z kielicha pić. Bo kto je i pije niegodnie, potępienie sobie je i pije, iż nie rozróżnia Ciała Pańskiego“.

„Biora dobrzy i grzesznicy,  
Lecz się losów przyjrż różnicy:  
Życie tu, zagłada tam!

Złym śmierć niesie, dobrym życie:  
Patrz, jak w skutkach rozmaicie  
Czyn ujawnia się ten sam.

Są ludzie, których sam P. Jezus nie zawahał się porównać z psami i wieprzami: są bowiem cynicy, którzy jak psy, na wszystko, co święte, szczekają i są tacy, co pogrążeni w grzechach zieją wprost nienawiścią do wszystkiego, co święte, i o-  
tu tym rodzajom ludzi lepiej jest nie ukazywać świętości, i nie mówić im o perłach nauki katolickiej, bo oplwają, oszkalują, a bluźnierstwami znieważać będą Pana Zastępów. P. Jezus powiedział o takich ludziach: „Nie dawajcie psom tego, co święte, ani nie rzucajcie pereł waszych przed wieprze, by ich nie podeptały nogami, a odwróciwszy się was nie poszarpały“.

I dlatego też w Sekwencji „Lauda Sion“ w ustępie; „Ecce Panis Anguorum“ śpiewamy o Najświętszym Sakramencie:

„Oto Chleb Aniołów Błogi,  
Dan wędrowcom pośród drogi,  
Synów wraca w Ojca pręgi,  
Rzucać go nie można psom!“

Najświętszy Sakrament — to Chleb, dany nam wędrowcom, pielgrzymującym po tej ziemi, byśmy nie ustali w drodze do Ojca Niebieskiego: teni jest Chleb, który zstąpił z nieba! I ten Chleb sprawia w nas jako Sakrament, wiele skutków, z których dwa są istotne, to jest nakarmienie duszy i złączenie nas z Chrystusem i wszczępienie nas w jego Ciało mistyczne.

I ofiara Mszy św., którą składamy Ojcu Przedwiecznemu, wyraża symboliczne dary jedności i pokoju, o których w Sekretach dla Kościoła prosimy, bo jak z wielu ziarn jedna mąka i jeden i ten sam chleb, a z wielu jagód zawsze jedno i to samo wino tak wielu nas jednym ciałem jesteśmy w Chrystusie i staliśmy się blisko we Krwi Chrystusa. Albowiem On jest pokojem naszym, przezeń mamy przystęp w jednym Duchu do Ojca.

A jeśli złączeni jesteśmy z Chrystusem, tedy i uczestnikami będziemy jego królowania w niebie; i o to prosimy w modlitwie po Komunii św.:

„Spraw, prosimy Cię Panie, byśmy w wieczności radowali się pełnem Bóstwa Twego posiadaniem, które przyjęcie Najświętszego Ciała i Krwi Twojej wyobraża“.

„Dusz Pasterzu! prawy Chlebie!  
Dobry Jezu, prosim Ciebie;  
Ty nas karmij, broń w potrzebie,  
Ty nam dobra okaż w niebie,  
Kędy jest żyjących kraj!“

Twa cłoń Panie, wszystko zdoła,  
Ty nas karmisz z Twego stoła: —  
Gdzie wciąż uczta trwa wesola.  
W gr nie niebian nasze czoła  
Na Tve łono skłonić daj!“

Władysław Jelonek.

## Na uroczystość Bożego Ciała — jedno przypomnienie

### 1. „Pan najwyższy straszny jest“.

Pan Jezus opowiadając o godach królewskich mówił: „A gdy król wszedł, by zobaczyć biesiadników, ujrzał tam człowieka, nieodzianego w szatę godową. Rzekał więc do niego: Przyjacielu, jakże tu wszedłeś, nie mając szaty godowej? A on zamilkł. Wtedy król powiedział służbie: Zwiążcie mu nogi i ręce, i wrzucicie go precz do ciemności! Tam będzie płacz i zgrzytanie zębów“.

A czy w obecnych czasach niewiasty nasze i

## Ogniu niebieski

Ogniu niebieski, spuszczone na ziemię,  
By zimnych naszych serc roztopić lody,  
By nam osłodzić walk życiowych brzemie  
I pracującym dać źródło ochłody!  
Choć ubożuchna nosisz szatę chleba,  
Tyś jest przedsmakiem i rozkoszą nieba!

Ogniu niebieski, w Przybytku zamknięty,  
Lecz czekający na nasze wezwanie,  
Aby rozniecać w duszach zapał święty,  
I dóbr wieczystych szczepić ukochanie,  
Żywocie, Drogo nasza i Światłości!  
Zadatku chwały i nieśmiertelności!

Ogniu niebieski! Ty we dnie w nocy  
Wygnańcom z raj u stwarzasz na ziemi,  
Krymice pociech i nadziejskiej mocy!  
Ty rozweselasz ludzkość łaski swemi.  
Ty nas przy Stole sadzasz wspaniałym,  
Krwia Swą nas poisz i karmisz Swem Ciałem!

Ogniu niebieski, co chcesz być zapalon  
We wszystkich sercach i po wszystkie wieki,  
Ażebym grzeszny świat mógł być ocalon  
Od zguby wiecznej przez Tve Boskie leki!  
Oświecaj dusze, zapalaj, ogrzewaj  
I życie Boskie w nas ciągle przelewaj!

dziewczynki są odziane w szaty godowe, gdy biorą udział w procesji Bożego Ciała?

Wszak dziewczątka, które sypią kwiatki Panu Jezusowi, niesionemu w monstancji, są częstokroć poprostu w pól nagie: sukienki przejryste bez rękawków, lub z bardzo krótkimi; sukienki nie tylko kolan nie zakrywają, ale sięgają znacznie powyżej nich!

A dziewczęta i niewiasty, noszące w procesji chorągwie idą w bieli, w szacie niewinności i czystości, ubrane chyba tak na ironję, bo ich przejrzyste białe suknie czy bluski ukazują nagości ciała!

I tak mimo najsurowszych upomnień Papieża i biskupów śmieją stanąć w obliczu Pana nad panny. Pan Jezus — to sama Niewinność, Czystość, a one nieprzyzwoicie ubrane!

Sancta sanctae sunt tractanda. Do świętości po świętemu należy przystępować.

Świątą sprawą jest procesja z Najświętszym Sakramentem, świętymi czynnościami sypanie kwiatów i niesienie chorągwi, wara więc od świętości niewiastom i dziewczętom niestosownie ubranym!

„Pan najwyższy straszny jest“.

### 2. „Bóg jest miłość“. (1 Jan 4, 8).

Pamiętaj niewiasto katolicka: Bóg jest miłością, dla ciebie umarł, dla ciebie został w Najświętszym Sakramencie, oddaj Mu miłość za miłość. Czyż zdolną byłabyś do tego, by za tę miłość Pana Jezusa ku tobie znieważać Go w procesji? A wszak jeśli będziesz niosła chorągiew lub obraz, nieprzyzwoicie ubraną będąc, niechybnie strasznie znieważysz Go. I jeśli córkę nieprzyzwoicie ubraną pošlesz do sypania kwiatków, znieważysz Pana Jezusa, Tego, który dla ciebie wszystko uczynił.

O Boże, oświeć niewiasty katolickie, by przejrzały, zrozumiały, że zło szerzą przez swe ubiory nieodpowiednie. Dodaj im odwagi, by, nie zważając na ludzi, słuchały Kościoła i zawsze uczciwie chodziły ubrane.

Drukiem drukarni „Dziennika Pomorskiego“ w Chojnicach  
Redaktor odpowiedzialny: Bonifacy Chmielewski, Chojnice  
Wydawca Juliusz Schröber, Chojnice.